

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 3. listopada. Dnia 30. paźdz. r. b. wydana i rozślana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część VI. oddziału drugiego z r. 1858, Dziennika rządowego dla okręgu administracyjnego c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera:

- Nr. 22. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 26. czerwca 1858 l. 27.116, względem udzielania zaliczek uprawiającym tytuł.
- Nr. 23. Reskrypt c. k. Namiestnictwa z dnia 26. czerwca 1858 l. 27.126, z postanowieniem przepisów, jakie zachowane być mają przy udzielaniu koncesyi na założenie apteki lub officyny chirurgicznej.
- Nr. 24. Reskrypt c. k. Namiestnictwa z dnia 8. lipca 1858 l. 27.989, względem dyet i kosztów podróży urzędników powiatowych przy odstawianiu rekrutów, tudzież względem powinności gromad (gmin) co do przystawy rekrutów.
- Nr. 25. Reskrypt c. k. Namiestnictwa z dnia 8. lipca 1858 l. 29.184, z ogłoszeniem nowego formularza książęco-brunświckich paszportów do przywożenia zwłok.
- Nr. 26. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 27. lipca 1858 l. 32 280, z ogłoszeniem umowy zawartej między Austryą a szwajcarskim kantonem Berneńskim, względem opłaty kosztów za pielęgnowanie obu stronnych chorych i ubogich.
- Nr. 27. Obwieszczenie c. k. krajowej dyrekcji skarbowej z dnia 27. lipca 1858 l. 2253 pr., względem postępowania z ofertami pismieniami przy licytacyach.
- Nr. 28. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 7. sierpnia 1858 l. 34.746, względem należytości za pielęgnowanie ubogich poddanych austryackich w szpitalach francuskich, i nawzajem za pielęgnowanie Francuzów w szpitalach austryackich.
- Nr. 29. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 4. września 1858 l. 35.210, względem zastosowania regulaminu sług do urlopników i rezerwistów, podlegających jurysdykcji wojskowej, a będących w służbie prywatnej.
- Nr. 30. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 8. września 1858 l. 39 868, względem połączenia istniejącej teraz w Złoczowie kasy zbiorowej z kasą zbiorową w Brodach.
- Nr. 31. Reskrypt c. k. krajowej dyrekcji skarbowej z dnia 12go września 1858 l. 33 577, względem wymiaru w austryackiej walucie należytości za otwieranie i zamykanie mostu tyżwowego w Zaleszczykach.
- Nr. 32. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 21. września 1858 l. 41.776, że lekarzom do szczepienia ospy przyznaczonym, począwszy od roku administracyjnego 1859, w podróżach przedsiębioranych dla szczepienia ospy zamiast należytości podwodowej, przyznane są taxy milowe.
- Nr. 33. Reskrypt c. k. krajowej dyrekcji skarbowej z dnia 8 października 1858 l. 36.906, z ogłoszeniem terminu, kiedy rozpocznie się oszacowanie dochodów gruntowych w cyrkulach lwowskim, samborskim, sanockim, przemyskim i żółkiewskim.
- Nr. 34. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 25. października 1858 l. 45.936, względem dodatku do podatków na pokrycie potrzeb krajowych w roku administracyjnym 1859.
- Nr. 35. Obwieszczenie c. k. krajowej dyrekcji skarbowej z dnia 17. października 1858 l. 2816 pr., względem wchodzącej z dniem 1. listopada 1858 w użycie taryfy sprzedaży tytoniu i tabaki.
- Nr. 36. Obwieszczenie c. k. krajowej dyrekcji skarbowej z dnia 15. października 1858 l. 39.319, względem taryf podatku konsumcyjnego, wydanych na mocy najwyższego postanowienia z 25. września 1858 z powodu zaprowadzenia nowej waluty austryackiej.

Wiedeń, 1. listopada. Dnia 30. paźdz. wyszły w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i zostały rozślane XLVI. i XLVII. zeszyt Dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt XLVI. zawiera:

Nr. 187. Uchwałę ministerstwa finansów z 22. października 1858 — ważną we wszystkich krajach koronnych — względem zaprowadzenia nowych taryf sprzedaży tytoniu i tabaki.

Zeszyt XLVII. zawiera:

Nr. 188. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 23. paźdz. 1858, względem przekształcenia głównego urzędu celnego II. klasy w Polessell w powiecie finansowym Rovigo na poboczny urząd celny I. klasy.

Nr. 189. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 26. października 1858 — ważne w Węgrzech, Kroacji, Sławonii i w Serbskiem województwie z banatem Temeskim — z ogłoszeniem najwyższego postanowienia z 17. października 1858, mocą którego zniesione zostało począwszy od 1. stycznia 1859 moratorium istniejące jeszcze częściowo w krajach koronnych w Węgrzech, Kroacji i Sławonii i w Serbskiem województwie z banatem Temeskim.

Nr. 190. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 26. października 1858 — ważne we wszystkich krajach koronnych — względem wydania nowych obligacyi długu państwa w walucie austryackiej.

Nr. 191. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 27. paźdz. 1858 — ważne we wszystkich krajach koronnych — z objaśnieniem, w jakich przypadkach ze względu na nową walutę austryacką nastąpić może prawne uwolnienie od podatku dochodowego i wymiar procentowy.

Z tym zeszytem wyszła zarazem i została rozślana treść osnowy wydanych w miesiącu październiku 1858 zeszytów Dziennika rządowego ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

(Przepisy względem podróży rezerwistów. — Napady korsarskie na Adryatyku zmniejszone. — Konwersya obligacyi. — Ostrzeżenie względem sprzedaży losów. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 1. listopada. Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższą uchwałą dtto Ischl dnia 20. października rozporządzić co następuje:

„Upoważnienie nadane politycznym władzom w §. 11. statutow rezerwy, udzielać rezerwistom pozwolenia do podróży, jest ważne tylko na podróże w obrębie monarchyi, a podania rezerwistów o pozwolenie do podróży za granicę mają być traktowane na przyszłość według tych samych przepisów, jakie w tej mierze istnieją względem żołnierzy znajdujących się w czynnej służbie.“ Dla dokładniejszego zastosowania się ogłoszono to rozporządzenie z tym dodatkiem, że prośby rezerwistów o pozwolenie do podróży za granicę mają być podawane w drodze przynależnej powiatowej komendy uzupełnienia armii, do przełożonej jeneralnej komendy krajowej, oraz że udzielenie takiego pozwolenia zawisło jak u wojskowych w czynnej służbie, od złożenia kaucyi osmdziesięciu złotych w austryackiej walucie.

— Doniesienia w *Oss. Triestino* z Durazzo pod dniem 16go b. m. przeczą temu, że w miesiącu wrześniu wydarzyły się na albańskim wybrzeżu napady korsarskie.

— Obwieszczenie ministerstwa finansów z 26. paźdz. 1858, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, względem emisji nowych obligacyi w walucie austryackiej.

Ażeby długi państwa uprościć i oraz posiadaczom papierów austryackich podać sposobność zamienić kapitał na walutę austryacką, otwiera się za najwyższem potwierdzeniem dobrowolna konwersya wszystkich obligacyi państwa, które nie są w monecie brzęczącej, mniej niż 5% uprocentowane, i nieprzeznaczone do losowania, na obligacye państwa w walucie austryackiej z 5% uprocentowaniem.

Do tej konwersyi ogłaszają się uzdatnione następujące kategorie długu publicznego:

Obligacye metalliques po 1, 2 $\frac{1}{2}$, 3 i 4 $\frac{1}{2}$ pret. (z wyłączeniem 4 proc. obligacyi ze spłaceniem);

Wylosowane obligacye dawnego długu państwa po 3, 3 $\frac{1}{2}$, 4 i 4 $\frac{1}{2}$ pret.;

Obligacye kamery nadwornej za krajowy dług Salzburski po 2 $\frac{1}{2}$, 3, 3 $\frac{1}{2}$, 3 $\frac{3}{5}$ i 4 proc.;

Obligacye Salzburskiego długu krajowego po 2 $\frac{1}{2}$, 3, 3 $\frac{2}{3}$, 3 $\frac{1}{2}$ i 4 pret.;

Obligacye kamery nadwornej za długi kamery i katedralnej kapituły w Passau po 3, 3 $\frac{1}{2}$ i 4 proc.;

Obligacje krajowego długu, Tyrolu po 3, 3 $\frac{1}{5}$, 3 $\frac{1}{2}$ i 4 proc.;
Obligacje krajowego długu Krainy i obwodu Villach po 1 $\frac{3}{4}$,
2, 2 $\frac{1}{2}$ i 3 proc.

Norma konwencji przytem jest następująca:

Za każdą 100 zł. oblig. uproc. po 1 pct. m. k. przypada 21 zł. — cent. w. a.					
" " " " " 1 $\frac{3}{4}$ " " "	36	"	75	"	"
" " " " " 2 " " "	42	"	—	"	"
" " " " " 2 $\frac{1}{2}$ " " "	52	"	50	"	"
" " " " " 3 " " "	63	"	—	"	"
" " " " " 3 $\frac{1}{5}$ " " "	67	"	20	"	"
" " " " " 3 $\frac{1}{3}$ " " "	70	"	—	"	"
" " " " " 3 $\frac{2}{5}$ " " "	71	"	40	"	"
" " " " " 3 $\frac{1}{2}$ " " "	73	"	50	"	"
" " " " " 3 $\frac{3}{5}$ " " "	75	"	60	"	"
" " " " " 4 " " "	84	"	—	"	"
" " " " " 4 $\frac{1}{2}$ " " "	94	"	50	"	"

Za przyniesione do konwersji obligacje (nie winkulowane) opiewające na oddawcę albo na wolne nazwiska będą wydawane obligacje w walucie austriackiej z kuponami w kwotach kapitałowych 1000 zlr., 500 zł. i 100 zł., a to bez różnicy, czyli procenta obligacji opiewających na wolne nazwiska dotychczas były wypłacane za wolnym od stępu albo za stemplowanym kwitem.

Natomiast za przyniesione do konwersji nie na oddawcę lub wolne nazwiska opiewające obligacje, będą wydane obligacje w walucie austriackiej bez kuponów z intestowaniem pierwiastkowej obligacji, od których procenta w walucie austriackiej także na przyszłość na stemplowanych kwitach pobierać należy.

Za te konwertowane kwoty, które nie dochodzą 100 zł. ale podzielne są przez 10 bez reszty, będą wydawane „częściowe obligacje“ po 10 zł.

Od tych częściowych obligacji po 10 zł. idą wprawdzie także procenta po 5% w walucie austriackiej od dnia wystawienia, ale przypadają aż wtedy do zapłaty, gdy przestoczenie na obligację po 100 zł. nastąpiło, bądź wyliczeniem gotówki, bądź złożeniem odpowiedniej liczby częściowych obligacji, albo jednym i drugim razem.

Wyrównanie reszty aż do kwoty 10 zł. lub 100 zł. może tylko wyliczeniem gotówki nastąpić, przyczem kursujące obecnie banknoty, dopokąd jeszcze mają prawny obieg, będą przyjmowane w stosunku 105 po 100 za walutę austriacką.

Kasa długów państwa w Wiedniu i wszystkie jej oddziały kredytowe w krajach koronnych otrzymają zazwyczaj od 15. listopada b. r. obligacje w zamiarze konwersji.

Kto zamysła robić z tego użytek, ma do efektów przeznaczonych do konwersji, jeżeli wszystkie są jednej kategorii i mają jednakową stopę procentową załączyć, spis in duplo; — jeżeli zaś należą do różnych kategorii i są różnej stopy procentowej, ma przedłożyć do każdej kategorii i do każdego procentu osobny spis in duplo wraz z sumą wszystkich spisów, wyrazić w nich prócz wszystkich głównych znamion przypadającą także w walucie austriackiej po 5 pct. według powyższej normy kwotę kapitałową i dodać oraz, czyli zapłacenie kapitału, jeżeli do zaakraglenia było potrzebne, ma nastąpić na całą obligację, albo tylko na przyszłą obligację częściową.

Blankiety na spisy będą wydawać c. k. kasy kredytowe.

Przyniesione do konwersji efekta, jeżeli opiewają na oddawcę, muszą być zaopatrzone we wszystkie do tego należące jeszcze nie przypadłe kupony i talony, jeżeli wystawione są na imię, i będą oddane nie do tej kasy kredytowej u której są uprocentowane, muszą także być zaopatrzone w certyfikaty zaległego procentu.

Kasa wydaje za przeniesione do konwersji w porządku znajdujące się efekta potwierdzenie odebrania, na którym wyrażony jest także, nieprzekraczający 14 dni termin, po którego upływie za złożeniem potwierdzenia nowe obligacje podnieść można.

Wiedeń, 26. października 1858.

— *Gazeta wiedeńska* podaje następujące ogłoszenie ministerium finansów:

W publicznych dziennikach umieszczane są często inseraty z zaproszeniem udziału przy losowaniu obligów pożyczek. Najczęściej obliczone są te przedsiębiorstwa na osiągnięcie wkładek za pewne numera losów, przyczem kto przystępuje, otrzymuje pod pewnymi warunkami zaręczenie, że otrzyma oryginalny, los jeżeli numer tego losu wyjdzie przy ciągnięciu; w przeciwnym razie, to jest, jeżeli na te numera losów padnie przy ciągnięciu nita, przypada cała wkładka na korzyść przedsiębiorcy.

Ponieważ przedsiębiorstwa tego rodzaju, czy to w krajowych czy w zagranicznych losach pożyczki prywatnej albo państwa, są przekroczeniem ustaw finansowych, zatem ostrzega się publiczność z tym dodatkiem, że według przepisów finansowych wymierza się karę nie tylko na przedsiębiorców albo sprzedających takie losy, ale oraz na kupców i posiadaczy takich losów.

— C. k. ministerium spraw wewnętrznych przyzwoliło w porozumieniu z odnoszącymi się władzami centralnymi na zaprowadzenie trzech nowych kas oszczędności w Cieszynie i Brüx w Czechach, tudzież w Sternbergu w Morawii.

Portugalia.

Wnosząc z doniesień dzienników portugalskich, zdawał się rząd tamtejszy liczyć głównie na poparcie i pomoc Anglii w sprawie okrętu „Charles Georges.“

Anglia.

(Konsul angielski z Mozambiki. — Spór francusko-portugalski.)

London, 29. października. Okretem „Indus“ który do Southamptonu przywiózł pocztowe przesyłki z Kalkuty, powrócił pan M'Lead, dotychczasowy konsul angielski w Mozambique (na afrykańskim wybrzeżu wschodnim). „P. M'Lead — pisze *Globe* — zmuszony był zdiąć banderę swoją, gdyż władze portugalskie nie mogły mu dać żadnej ochrony. Był on pierwszym konsulem, który zastępował Anglię w Mozambique, przybył tam w lipcu roku 1857, i doznawał przez czas niedługi wszelkiego poważania, lecz jak tylko wystąpił z uwagami swemi przeciw handlowi niewolaikami w obec urzędników tamtejszych, zaczęło się znowu prześladowanie. Nie mógł utrzymać żadnego służącego (każdy tam sługa jest niewolnikiem domowym). odejmuwano na możliwość zaopatrzenia się w żywność, piekarze nie chcieli sprzedawać mu chleba ani mąki, a namiestnik, do którego udał się o pomoc, odrzekł mu na to, że nie jest mielnikiem. Przy takim składzie rzeczy opuścić musiał pan M'Lead stanowisko swoje, na którym wytrwał pięć miesięcy spełna z niebezpieczeństwem życia własnego, gdyż mógł się zawsze obawiać, by mu je nie odjął który z handlarzy niewolnikami, lub tłuszcza zbuntowana. Wrócił on teraz wraz z żoną i z jednym tylko służącym.“

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Z wielką niecierpliwością czekała publiczność czytająca na oświadczenie się prasy angielskiej co do załatwienia sporu francusko-portugalskiego względem okrętu „Charles Georges.“ Ciekawość ta da się też usprawiedliwić, wiadoma jest bowiem potęga prasy angielskiej i wpływ jej na kierunek spraw publicznych kraju. Oddano już okręt „Charles Georges.“ kapitanowi okrętowemu przywrócono wolność, a jak się zdaje, przystanie Portugalia także i na wynagrodzenie pieniężne dla tego okrętu, lecz mimo to nie załatwiono jeszcze wielkiej kwestyi co do właściwego powodu zagrabienia okrętu. Otóż dziennik *Times* tak o tem pisze:

„Załatwiono już spór zachodzący między Francją i Portugalią, i załatwiono go nagle. Gabinet Lizboński odwoływał się na próżno do decyzji trybunałów sądowych, do świętości traktatów, do widocznej słuszności swej sprawy, i do połubownego wyroku którego-bądź neutralnego mocarstwa, któreby sama Francja wymieniła w tym względzie, a widząc, że nic nie uzyska, uległ narazie groźnej przemocy, gdyż niepodobna mu było stawać z tak przeważnym przeciwnikiem do walki... Dla Portugalii nie pozostało już nic innego, jak tylko zaprotestować przeciw przemocy i zadaniem jej przymusowi, a Europie dano przykład niebezpieczny... Lecz jak sobie rząd angielski przy tem postąpił? Wiadomo nam, że rząd angielski nie dał Portugalii żadnej pomocy materialnej. Nie dał też i moralnej. Czyliż wstawiliśmy się u naszego wielkiego sprzymierzeńca za Portugalią? Czy staraliśmy się ukrzepić ją tem zapewnieniem, że uznajemy słuszność jej sprawy, i czyli też jej przyrzekliśmy, że w najgorszym razie nie omisszamy dopełnić przyjętych względem niej obowiązków, a mianowicie obowiązków wynikających z traktatu zawartego? Portugalia uczyniła zadość obowiązkowi swemu, i miloby nam było przekonać się o tem, że i my swoich nie zaniedbali.“

Godzi się dołączyć tu jeszcze i tę uwagę, że również i inne dzienniki angielskie nie powątpiewają o protestacji rządu portugalskiego. *Daily News* nie staje wprawdzie stanowczo w obronie wyroku wydanego przez portugalskie władze kolonialne w sprawie okrętu „Charles Georges.“ zwłaszcza że władze te obstawały dawniej bezwzględnie za handlem niewolnikami, a nagle namyśliły się inaczej, i chwyciły się ostateczności przeciwnej, lecz mimo tego może zbyt niepokapanie się ich uważa postępek Francji za „niesłychany.“ Rządowi francuskiemu wypadło czekać na rozstrzygnięcie trybunału kasacyjnego w Lizbonie, gdzie mógł jeszcze i od tego wyroku odwołać się do sądu rozjemczego. Na sąd ten mógłby się zdać tem łatwiej jeszcze, zwłaszcza, że w sporze niemal takim samym, który zaszedł między Ameryką i Portugalią względem okrętu „General Armstrong“ odegrał rolę rozjemcy. Ustąpienie Dom Pedra V. i gabinetu jego „z założeniem protestacji“ — zjechało im szacunek i sympatyę wszystkich mocarstw ucywilizowanych. Zasada rozstrzygnięcia rozjemczych usłudżona traktatem paryskim, utraciła na swym walorze. Przymus zadany Portugalii wydać się musi znacznemu doświadczeniu za usiłowanie przekonania wszystkich o tem, że na przymierze angielskie spuszczać się nie można. Popełniono więc błąd bardzo wielki i szkodliwy, i nie tak już łatwo zdoła go Anglia naprawić.

Francja.

(Wiadomości bieżące. — Organizacja Algierji. — Prześladowanie chrześcian w Kochinchinie. — Artykuł hrabi Montalemberta. — Fregata Dido do Turo. — Miasta kochinchinskie. — Spór o granice Francji z Portugalią.)

Paryż, 29go października. Korespondent paryski dziennika *N. Preuss. Ztg.* upewnia, że rząd francuski miał w sprawie okrętu „Charles Georges“ oświadczyć, jako nie ścierpi żadnych trudności, jakiby stawiać może chciano dobrowolnemu wychodźtwa i najmowaniu się murzynów.

— Z Paryża piszą do *Litog. koresp. austr.*: Dekret cesarski, którym uregulowano cywilną i wojskową administrację Algierji, jest już wykończony, i wkrótce będzie ogłoszony. Utworzenie rad generalnych nastąpi już stanowczo, i chcą tym sposobem dogodzić specjalnym wymaganiom większych dystryktów, postanawiając mimo nowości tych urządzeń w kraju tamtejszym organ do wynurzenia życzeń szczególnych i zażaleń.

— **Admirał Genouilly opuścić miał 15go, a najpóźniej 20. sierpnia wody chińskie z jedną częścią eskadry swojej, połączyć się z posilką wojskiem hiszpańskim z Manili, i wyprawić się na Kochinchinę.** Według doniesień tamtejszych wzmożło się bardziej jeszcze niż dawniej prześladowanie chrześcijan w państwie Anam; arcybiskup tamtejszy, ksiądz Pellerin, był przez kilka dni niepewny życia swego, jak niemniej i przełożony misji dominikańskiej, ksiądz Marti.

— **Zamierzona podróż i pobyt jesienny Dworu cesarskiego w Compiègne wprowadzić chciano już zaniechać, lecz teraz Dwór udać się ma tam stanowczo już dnia 1. listopada.**

— **Pismo peryodyczne „Correspondent“ sprawiło tu nadzwyczajne wrażenie ogłoszeniem artykułu hrabi Montalembert.** Autor usiłuje nie tylko dowieść, że dalsze istnienie panowania angielskiego w Indjach wschodnich jest potrzebne dla cywilizacji w ogóle, i wychwala przy tem system parlamentarny w Anglii, lecz nadto występuje dość jawnie przeciw teraźniejszemu rządowi we Francji. Upewniają, że się nieobejdzie bez procesu. Przestępstw lub ciężkich przekroczeń prasy popełnionych przez prasę, nie rozstrzyga teraz sąd przysięgłych, i dlatego też nie mogło ogłoszenie artykułu rzeczzonego być tak zwanym odwołaniem się do opinii publicznej. Hrabia Montalembert cenionym jest powszechnie jako mąż prawy, wydatny z charakteru politycznego, a chociaż doktrynę parlamentarną zbyt wysławia i radby ją rozpowszechnić, nigdy jednak nie schodzi ze stanowiska religijnego i pełen jest zasad moralnych. Osobisty charakter hrabi Montalembert'a nadaje przeto artykulowi jego tem większe jeszcze znaczenie.

— **Fregata „Dido“ odplywa do zatoki Turo. Między wojskiem floty w Kochinchinie wybuchła dysenterya, i ta wstrzymała wyprawę.**

— **Miasto Turo, gdzie statek „Dido“ i inne okręta udają się z posilkami do Kochinchiny, leży na wschodnim wybrzeżu anamskiego półwyspu w kochinchinjskiej prowincyi Kuang-Nam.** Do zatoki Turo wpływa rzeka Tajfu, nad którą leży miasto Turo, albo jak nazywają krajowcy „Hansan“ o 5000 mieszkańców, trudniących się znacznym handlem. Stolica Hue zaś, o 20 mil na północ od miasta Turo, ma 40.000 mieszkańców, i jest silną twierdzą, którą w upłynionem stuleciu zbudowali europejscy oficerowie; tę twierdzę broni 1200 do 1500 dział, a przynajmniej niegdyś liczyła tyle na swych murach.

— **Dawniej już nadmieniane pograniczne spory między Francją a Brazylią, dla których załatwienia wysłany tam został niedawno francuski pełnomocnik, powstały z niejasnie ułożonego artykułu w traktacie Utrechtskim względem wyznaczenia granic między Gyaną a Brazylią, i głównie toczy się cały spór o rzekę Vincent Pincon.**

Holandya.

(Doniesienia z Borneo.)

Z Waugi 22. października. Ostatnie wiadomości z Indyi były po części niepokojące, gdyż pewien buntowniczy zawisły książę zgromadzić miał podejrzany korpus wojska. Holendersko-indyjski jenerałny rząd wysłał na dniu 5. sierpnia b. r. wyprawę na Sultana Dzambi. Holenderski rząd domagał się zdawna u tego Sultana odnowienia kontraktu zawartego z poprzednim Sultanem. Panujący książę wzbraniał się uporeczywie uczynić zadość temu zadaniu, i jak pisze dziennik *Tijdschrift voor Nederlandsch Indie* odesłał jednego posła do Toemenggonu w Singaporze, równie jak list jeden do Sultana Turcji. W tym liście uprasza, aby turecki Sultán wydał firman na mocy którego zostałoby wszystkim narodom zakazane niepokoić państwo Dzambi. Matka Sultana wcale nie podziela sposobu myślenia swego syna, i radzi mu pójść za przykładem zmarłego ojca, ale macierzyńskie upomnienia nie zdołają zachwiać w upartym synie zaufania, jakie pokłada w tureckim firmanie.

Pogłoski tymczasem, że Sultán Dzambi skoncentrował armię 30.000 dobrze wyćwiczonego wojownika, okazują się bezzasadne, i zdaje się, że opóźnione przybycie z Batawii wysłanych wojsk wyprawy na miejsce swego przeznaczenia, dało powód do przesadnej obawy. Tak przynajmniej donoszą prywatne listy z Batawii.

Włochy.

(Roboty przy fortyfikacyach sardyńskich.)

Jak donosi tryestyński korespondent *Gazz. di Venezia*, postępują bardzo powoli roboty przy fortyfikacyach Alessandryi. Tylko idące w kierunku do Genuy fortyfikacje są na ukończeniu, podczas gdy na ważniejszych punktach ku zachodowi ledwo ziemne roboty są ukończone, i tylko bardzo mało ludzi pracuje tam w tej chwili. W budowaniu żelaznej kolei Acqui ze względu na fortyfikacje odstąpiono od pierwotnego planu, gdyż miano zbudować most Izywowy; dotychczas nie ma ani śladu tego mostu, a teraz rzeczony towarzystwo kolei żelaznej domaga się prawa do wykonania dawniejszego planu.

Niemce.

(Wiadomości bieżące. — Holenderska ekspedycja naukowa.)

Urzędowa *Koresp. pruska* pisze:

„Gazeta kolońska umieściła niedawno korespondencyę wiedeńską tej treści, jakoby pierwsza nota, którą gabinet austriacki przesłał do Berlina od czasu zaprowadzenia rejencji zawierała uwiadomienie, że Austria przyznaje Prusom prawo do utrzymywania w Rasztaidzie wspólnej załogi podczas pokoju.“ Musimy jednak przyznać,

że wiadomość ta całkiem jest myląca, gdyż w nocie austriackiej nie było o tem żadnego wspomnienia.

Hamburg, 20. października. W marcu tego roku odplynęła naukowa ekspedycja holenderskim wojennym parostatkim „Etna“ z Amboiny do Nowej Gwiney. Według wiadomości z Amsterdamu z dnia 18. października powróciła po niebytności prawie czterech miesięcy w dobrym stanie do Amboiny. Rozpoznawanie rozciągało się aż do południowo-zachodniego i północnego wybrzeża, i zwiedzono wiele miejsc, na których nigdy przedtem nie powstała noga europejska. Od przyładka van den Broeke na południe odnogi Speelmana aż do Tandjong Boeron, zwiedzono wszystkie przestrzenie tudzież zatokę Lakabie. Ztamąd zeglowano dalej wzdłuż zachodniego i północnego wybrzeża, gdzie niejaki czas musiano się zatrzymać w porcie Dorei na odnodze Geelvinks, nim przedsięwzięto dalszą podróż do zatoki Humbolda i nim zwiedzono ostateczną granicę holenderskich posiadłości. Ciekawi jesteśmy, jakie będą dalsze kroki i rozporządzenia holenderskiego rządu pod względem Nowej Gwiney.

Rosya

(Pobyt wielkich książąt na Kaukazie. — Towarzystwą przemysłowców.)

Petersburg, 24. października. Jak wiadomo, opuścili wielcy książęta Mikołaj i Michał Tyflidę na dniu 25. września dla zwiedzenia obozu o 40 wiorst od miasta na lewym brzegu rzeki Kur w karajskich stepach. Ludność z okolic zebrana witała gości, a na polowanie wyprawione 26. i 27. września w kaukazkich górach zgromadziło się z Tyflidy i okolicy do 10.000 widzów rozmaitych plemion kaukazkich: Gruzów, Ormian, Czerkiesów, Lesgów i innych. A nawet wielu do książęcej familii należących Dydów, których podanie się nastąpiło niedawno, pospieszili okazać wielkim książętom swoją nęgłość. Na rękach niesiono wielkich książąt do pojazdu, całowano im ręce i plecy, a twarzą obcierano im stopy z pyłu. Blisko pół dnia przepędzili wielcy książęta na oglądaniu sławnego zamku dawnych gruzyjskich carów. Dnia 27go opuścili książęta karajskie stepy, i najpierwej udali się do Muchrowanu na północ od Tyflidy w drodze do Czechni i Lesgistanu.

Liczne w ostatnich czasach w rosyjskiem państwie stowarzyszenia akcyonaryuszów zaczynają działać z większą korzyścią dla publiczności, i tak „drugie“ rosyjskie towarzystwo zabezpieczenia ogniowego, rywalizując z „pierwszem“ właśnie ogłasza, że odtąd przyjmuje zabezpieczenia na wszelkie rodzaje własności po znacznie niższych cenach. Rozumie się, że w dalszym tego następstwie zniży swe ceny w odpowiedni sposób także i dawniejsze rosyjskie towarzystwo zabezpieczenia ogniowego.

Turcyja.

(Budowa kościoła anglikańskiego. — Wojska do Trypolidy. — Doniesienia z Teheranu.)

Konstantynopol, 20go października. Lord Stratford de Redcliffe położył kamień węgielny do nowego kościoła, który wybudowany być ma w pamięć pomocy danej przez mocarstwa zachodnie dla utrzymania całości państwa tureckiego. W kościele tym zapisane być mają nazwiska tych wszystkich wojowników, którzy podczas wojny na wschodzie polegli. Szanowny lord opuścić miał stolicę turecką dnia 21. października.

Do Trypolidy w Berberyi wysłano cały batalion gwardyi. Z Aten donoszą z 21. października, że do Konstantynopola zjechać ma wysłaniec grecki, który układać się będzie o urządzenie komunikacji telegraficznych na Syrę, Chios i Ateny.

Wiadomości z Teheranu sięgają po dzień 20. września. Perski dziennik urzędowy zawiera odwołanie oszczerstw byłego ministra pierwszego Mirzy Hana, ubliżających postowi angielskiemu. Mirzę wydano z miasta stołecznego i skazano go na zwrot 9 milionów franków.

W Teheranie spodziewają się wkrótce przybycia nadzwyczajnego poselstwa rosyjskiego.

A z y a.

(Reformy w Indjach.)

Wschodnio-indyjski rząd ogłosił memoriał rządowego komisarza w Peszawarze podpułkownika Edwards; w tym memoriale stara się podpułkownik udowodnić potrzebę, ażeby rząd angielskich wschodnich Indyi wyrzekł się wszelkich niechrześcijańskich zasad. Między te niechrześcijańskie żywioły wlicza: wykreślenie biblii i nauki chrześcijańskiej wiary w rządowych szkołach i kolegiach dla krajowców; dotacya bałwochwalstwa i mohamedanizmu ze skarbu publicznego; uznanie systemu kast, zachowanie świątecznych dni krajowców w rozmaitych rządowych departamentach; sądowa administracya Anglików według indyjskich i mahometańskich ustaw nie tylko w sporach cywilnych ale i kryminalnych wypadkach; publiczność pogańskich i mahometańskich procesyi; tolerowanie krajowych wolnych dziewcząt po ulicach; ograniczenie ślubów europejskich żołnierzy w wschodnich Indjach i niedostateczne umieszczenie żołnierskich familii w koszarach; stosunki angielskiego rządu w handlu opium i ustawy akcyzy w wschodnich Indjach.

— Rząd Pendzabu, na którego czele stoi sir John Lawrence, przestał ten memoriał wschodnio-indyjskiemu rządowi w Kalkucie z objaśnieniem niezgadzać się wcale na te propozycye w wielu punktach. Między innymi, co do zaprowadzenia biblii po wszystkich szkołach, utrzymuje sir J. Lawrence stanowczo, że jest nie-

podobieństwem poruczać objaśnienie biblii pogańskim nauczycielom stojącym na czele wszystkich tych szkół, i oświadczać, że przy terażniejszym systemie ograniczając naukę wprawdzie na niereligijne przedmioty, ale zbliżając ją do europejskiego wzoru, przyczyniłoby się najwięcej do rozszerzenia chrześcijaństwa. Opiera się także zniesieniu dotacji religijnych dla Indyan i Mohametanów, jako nie słusznemu wdzieraniu się w prawa własności, luboć w ogóle nie pochwała dotacji tego rodzaju. Co do systemu kast nadmienia sir J. Lawrence, że z wyjątkiem armii nie uznał angielski rząd nigdzie tego systemu, zresztą że uznanie albo nieuznanie nie ma wielkiego wpływu na tę instytucję. A jeżeli dłuższy czas składała się armia z kasty Braminów i Radzputanów, to tylko dlatego, że te kasty dostarczały wówczas rzeczywiście najsilniejszych żołnierzy i że wyłącznie w tej tylko kście niezaginęła jeszcze wojownicza tradycja. Przesady kast zaś w pułkach wzięcone zostały niestosownym postępowaniem oficerów, ale i temu można zapobiedz restrojnieszem postępowaniem i poprawnym systemem organizacji armii w ogólności. Zniesienie krajowych uroczystości w rządowych departamentach uważa sir Lawrence za niesłuszną i zaleca zamiast zniesienia ograniczyć uroczystości na dnie te, które Indyanie i Mahometanie według przepisów swej religii obchodzą uroczyste są obowiązani. Zniesieniu cywilnych i kryminalnych sądów według indyjskich i mahometanów ustaw sprzeciwia się także sir Lawrence. Zaprowadzenie europejskich ustaw nazywa niesłusnością i tyranją i robi uwagę, że tak cywilne jak kryminalne ustawy krajowe już zdawna przeprowadzone zostały stosowną reformą do takiego stanu, że zgadzają się z moralnością i cywilizacją. Tylko co do polygamii i zaślubin małoletnich zaleca inne ustawy, których zaprowadzenie jednak w obecnej chwili niemożliwością byłoby być skutecznym bez gwałtów i rozlewów krwi, i które zatem zachować wypada na później. Zmienić ustawę akcyzy uważa sir J. Lawrence także za niestosowne i jest tego zdania, że terażniejszy system, wydzierzawiać monopol jest z tego względu stosownym, że ogranicza konsumpcję trunków i innych upajających napojów. Co do innych punktów zgadza się sir J. Lawrence z podpułkownikiem Edwards, osobliwie co do handlu opium, który teraz przynosi rządowi 4 miliony funtów szterlingów, a które rzeczywiście dałyby się zaledwie zastąpić czem innym. Proponuje uwolnić rząd od wszelkich stosunków z produkcją opium i nałożyć na wywóz opium wielkie podatki, jakie teraz od wywozu opium z Malwy pobierają w prezydecji bombajskiej.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 30. października. *Monitor* donosi, że konopie, przeznaczone po fabrykacji napowrót do wywozu, mogą być wprowadzane do Francji bez opłaty cła.

Nissa, 28. października. Dnia 26. b. m. rozpoczął się proces morderców adwokata Garribaldi. Sala i trybuna były przepelnione; nadzwyczajny tłum ludu oblegał wniścia do gmachu sądowego, i wszyscy oczekują z wielką ciekawością rozstrzygnięcia tej tajemniczej sprawy.

Wiadomości handlowe.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomunie, 20. października. Na dzisiejszym targu było 409 wołów z Węgier i z Galicyi i tylko 75 sztuk pozostało niesprzedanych dla braku kupca. Ceny spadły w porównaniu z przeszłym tygodniem i cetnar mięsa wypadł na 48 zlr. w. w.

Ceny były następujące:

Najwyższa za parę wołów wagi 720 \mathcal{E} mięsa i 80 \mathcal{E} łożu 385 zlr. w. w. Najniższa za parę wołów wagi 440 \mathcal{E} mięsa i 20 \mathcal{E} łożu 225 zlr. w. w. Przeciętna z 150 sprzedaży 590 \mathcal{E} mięsa i 45 \mathcal{E} łożu 301 zlr. w. w.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Książę Sangusko Wład., z Tarnowa. — Urbański Rudolf, z Przemyśla. — Niezabitowski Włodz., z Uherzec. — Niemcewicz Er.,

z Zagórza. — Ostrogracki Baz., ces. ros. kap., z Rosyi. — Godebski Józ., kr. belg. kapitan, z Krakowa. — Szymanowski Franc., z Bobiatyna. — Hr. Krasicki Edm., z Liska. — Poniński Bel., z Rosyi

Hotel europejski: PP. Ritter Włodz. i Rubczyński Maur., z Uherzec. Hotel angielski: PP. Marmorosz Józ., z Kamienki. — Br. Löbneisen, c. k. poruczn. i br. Wimmersberg, c. k. podpor., z Zółkwi.

Hotel Śliwińskiego: P. Chojnacki Abdon, z Gnily.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. listopada.

PP. Br. Brunicki Piotr, do Lubienia. — Bal Franc., do Kulikowa. — Godebski Józef, kr. belg. kap., do Krakowa. — Jasiński Józ., do Zabłotowa. — Purowski Jan, do Wolina. — Niezabitowski Włodz., do Uherzec. — Ostrogracki B. z., ces. ros. kapit. do Krakowa. — Osmiałowski Szym., do Janczyna. — Szwejkowski Fel., do Radruża. — Szwejkowski Leon, do Krakowa. — Ujejski Erazm, do Lubszy. — Zakaszewski Marc., do Gajów.

Kurs lwowski.

Dnia 3. listopada.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	4	33	4	36
Dukat cesarski	4	35	4	39
Półimperyal zł. rosyjski	7	56	8	1
Rubel srebrny rosyjski	1	31	1	32
Talar pruski	1	27 $\frac{1}{2}$	1	29
Polski kurant i pięciozłotówka	1	7	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr. } bez	78	40	79	10
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	81	18	82	—
5% Pożyczka narodowa	81	40	82	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 3. listopada.

	zlr.		cent.	
	zlr.	cent.	zlr.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po waluty austr.	82	74	—	—
" przedał " " 100 po	—	—	—	—
" dawał " " za 100	—	—	—	—
" żądał " " za 100	83	26.5	—	—
Wartość kuponu od 100 zlr.	1	42 $\frac{1}{3}$	—	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3. listopada

Oblig. długu państwa 5% 86.60; losowane obligacje 5% —; obligacje długu państwa 4 $\frac{1}{2}$ % 77.10; 4% —; 3% —; — 2 $\frac{1}{2}$ % —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 115.25; pożycz. nar. z r. 1854 86.75. Obl. banku — Akcyje bankowe — Akcyje zakładu kredytowego 247.40. Akcyje kolei półn. po 1000 zlr. 1733 Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 269.90; kolej żelazna lomb.-wenecka —; Akcyje kolei nadeckiej 105 Kolej cesarskiej Elzbiety —; Kolej połud. półn. komunikacyjna 192.65. Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 zlr. —; Akcyje żegl. parowej Lloyd'a po 500 zlr. —; Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 zlr. —; Galic. listy zast. 4% —; Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. —; detto węgierskie 86.45. Amsterdam —; Augsburg 87.60. Bukareszt 15.10. Konstantynopol —; Frankfurt 87.70. Hamburg 77.50. Lipsk 152. Liwurna —; Londyn 102.20. Medyolan —; Marsylia 41 Paryż 41.05. — Agio duk. ces. 4.90 cent.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. i 2. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	330.27	— 1.2°	84.4	północny sł.	śnieg
2. god. po poł.	330.80	— 0.6°	76.6	wschodni "	jasno
10. god. wiecz.	331.12	— 3.6°	90.9	półn.-wsch. "	"
Wysokość śniegu 4...					
7. god. zrana	330.62	— 3.2°	89.9	półn.-wsch. sł.	śnieg
2. god. po poł.	330.10	— 1.3°	89.9	północny "	"
10. god. wiecz.	330.07	— 1.7°	89.5	" "	pochmurno
Wysokość śniegu 9...					

TEATR.

Dzisiaj komedia niemiecka w 3 aktach: „Die falsche Prima Donna im Krähwinkel“ (Falszywa Primadonna w Krähwinkel).

KRONIKA.

Urząd targowy miasta Lwowa skazał w drugiej połowie zeszłego miesiąca następujące partye częścią na kary pieniężne a częścią na areszt i konfiskatę podejrzanych artykułów: 1) Za przekroczenie taryfy mięsa 2 majstrów rzeźnickich, 3 czeladzi rzeźnickich i 1 rzeźnika żydowskiego; 2) za przekupstwo za rogalkami 2 przekupek chrześcijańskich i 1 żydowską; 3) za przekładanie drzewa sągowego 7 włóścian; 4) za oszukaństwo przy sprzedaży cebuli 2 tutejsze przekupki; 5) za sprzedawanie wydętej cielęciny 2 tutejszych handlarzy drobnym bydłem; 6) za niedozwolony handel rozmaitemi rzeczami 1 chrześcijańszczyzna i 6 żydów; 7) za używanie niecymentowanych wag 1 żyda; 8) za postronną sprzedaż drzew 2 włóścian i 9) za sprzedawanie niezdrówego mięsa wołowego 1 izraelitę z Zimnowódki.

— W pierwszych dniach zeszłego miesiąca porwały wily w obwodzie stryjskim dwoje dzieci włóściańskich, jedno w Cerkowni, które jednak uratowano, drugie w Rostoczku, i tego niezdolano już odszukać. Zaraz potem

zrobiono obławę w okolicznych lasach i ubito dwa wilki; poczem niewydarzył się już podobny wypadek.

— Według najnowszego wykazu departamentu publicznych budowli wynosiły linie kolei żelaznej w Belgii na dniu 31. grudnia 1857 roku 1,511.125 metrów, z tych należy do państwa 567 kilometrów i 24 m. a koncesyonowanym towarzystwom 944.101 metrów. Suma które skarbu państwa wyłożył do dnia 1. stycznia r. b. na koleje żelazne wynosi 191,404.637 franków 17 cent. Ogólny dochód wynosił w upłynionym roku 23,998.536 franków 61 centymów. Niedobór administracji, który na dniu 1. stycznia 1852 roku wynosił blisko 32 miliony zmniejsza się od 1852 roku znacznie i dnia 1. stycznia 1857 roku wynosił tylko 16,312.162 fr. 11 cent. W 1857 roku utracił w Belgii jeden tylko podróżny i to z własnej winy na kolei życie; ale zato padło 17 urzędników; niektórzy z tych zginęli na miejscu inni pomarli z odniesionych ran; prócz tego liczą 16 urzędników rannych mniej albo więcej. Nareszcie przez nieostrożne wstępowanie na koleje zginęło osób 15, a 9 otrzymało rany.